

## MOZILLA BLOKUJE DODATKI DO ANTYWIRUSÓW AVG I AVAST W SWOJEJ PRZEGLĄDARCE

---

Mozilla podjęła decyzję o zablokowaniu w sklepie przeglądarki Firefox dodatków do oprogramowania antywirusowego AVG i Avast. Swoje stanowisko firma argumentuje dbałością o prywatność użytkowników. Według specjalistów produkty wspomnianych marek mogą rejestrować każdy adres internetowy odwiedzany podczas surfowania po sieci.

Domniemane nieprawidłowości w działaniu obu dodatków zgłosił twórca rozszerzenia blokującego reklamy Adblock Plus Władimir Palant. Problem dokumentował na swoim blogu, gdzie opublikował analizę sposobu wykorzystywania przez Avast i AVG uprawnień, które dodatki te otrzymują przy instalacji po to, by mogły chronić swoich użytkowników przed zagrożeniami w sieci.

Zdaniem eksperta uprawnienia, których domagają się obie wtyczki do Firefoksa wykraczają poza poziom niezbędny do działania ochronnego. Rozszerzenia mają śledzić każdy ruch osób, które je zainstalowały, w Internecie, a także rejestrować, w jakiej kolejności użytkownicy odwiedzają poszczególne strony internetowe i w jakie odnośniki na nich klikają. Gromadzone są również informacje takie, jak unikalny identyfikator każdego użytkownika, któremu przyporządkowuje się dane na temat systemu operacyjnego, rodzaju urządzenia, wersji zainstalowanej na nim przeglądarki internetowej oraz inne dane. Następnie wszystko jest przesyłane na serwery należące do firmy Avast - twierdzi Palant.

Jego zdaniem identyfikator użytkownika pozwalający na ujawnienie tożsamości konkretnych osób nie zawsze znajduje się w pakiecie przesłanych danych. Palant podkreśla, że informacja ta nie jest wysyłana na serwer Avastu w przypadku, gdy na komputerze użytkownika aktywny jest wyprodukowany przez tę firmę program antywirusowy Avast Antivirus.

Przedstawiciele Avasta deklarują, że dane gromadzone przez rozszerzenia wykorzystywane są do analizy zagrożeń dotyczących użytkowników internetu i do zwiększania skuteczności ich ochrony. Palant twierdzi jednak, że firma posuwa się za daleko, a proceder gromadzenia danych o użytkownikach na taką skalę sprawia, że oba dodatki do przeglądarki mogą być zaliczane do oprogramowania szpiegowskiego.

Serwis The Register podaje, że oba dodatki zostały przez Mozillę usunięte ze sklepu z rozszerzeniami dla Firefoksa, jednakże aktywne instalacje obu rozszerzeń wciąż pozostają funkcjonalne i mogą być prawidłowo użytkowane. Avast potwierdził te informacje i oświadczył, że nadal współpracuje z Mozillą. Obie firmy poszukują wspólnie rozwiązania problemu blokady nowych instalacji rozszerzeń wyprodukowanych przez Avast. Producent antywirusa ma jednak, według The Register, nalegać na

utrzymanie możliwości gromadzenia danych o odwiedzanych przez użytkowników stronach internetowych.

**Czytaj też:** [TikTok śledzi swoich użytkowników?](#)